

dra hab. Iwona Demko prof. ASP  
Wydział Rzeźby  
Akademia Sztuk Pięknych  
im. Jana Matejki  
w Krakowie



Kraków, 10 kwietnia 2023 r.

---

### Recenzja pracy doktorskiej

mgr Magdaleny Kieszniewskiej

pt. *FASCYNATOR. Zbiór praktycznych opowiadań o utopiach zrealizowanych w obrazie*  
przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Pawła Mendrka

opracowana w związku z postępowaniem w sprawie nadania stopnia doktora  
w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej: sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki

---

#### Dane doktorantki

Magdalena Kieszniewskiej urodziła się w 1992 roku w Gdyni. Dyplom magisterski otrzymała w 2018 roku na Wydziale Artystycznym w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Zrealizowała go w pracowni prof. Jacka Rykały. Jej dyplom magisterski *Oswajanie bezdomnego* był prezentowany na wystawie 5. Konkursu Najlepszych Dyplomów Sztuki Mediów 2019 w galerii Studio BWA Wrocław, jako reprezentacyjny dyplom ASP w Katowicach. Po studiach magisterskich rozpoczęła studia doktoranckie na macierzystej uczelni. Jej główne medium to fotografia, wideo, a także pisanie. Oprócz tego zajmuje się jeszcze malarstwem i rysunkiem.

Sama o sobie napisała w jednym z postów w mediach społecznościowych: *Byłam wychowywana, tak jak zdecydowana większość osób w moim wieku, na powtarzanych koszmarnych stereotypach, na podziale: bo baby są takie, a faceci tacy. [...] odebrałam [...] wychowanie „chłopięce”, które zawierało w sobie „pogardę dla babskiej logiki” czy też „babskiego braku logiki”. Myślę jednak, że w tamtym czasie lepiej było być chłopcem i była to jakaś nieświadoma strategia ochrony mnie przed szkodliwymi praktykami wychowania na grzeczną dziewczynkę<sup>1</sup>.*

---

<sup>1</sup> Magdalena Kieszniewska, post na Facebooku z dnia 28.10.2020, źródło: [https://m.facebook.com/story.php?story\\_fbid=pfbid023WNtcrx14Rf5zAQkNaNcCRTNr2Z4WpkYsUzGMWSEg7q98bZLZnhHR4dsi4kanuAI&id=1000385](https://m.facebook.com/story.php?story_fbid=pfbid023WNtcrx14Rf5zAQkNaNcCRTNr2Z4WpkYsUzGMWSEg7q98bZLZnhHR4dsi4kanuAI&id=1000385)

## ② Działalność artystyczna – wybrane prace

Dostarczone do dokumentacji doktorskiej *Portfolio* obejmuje lata 2019-2022, czyli czas po uzyskaniu dyplomu magisterskiego do złożenia dokumentacji doktorskiej. Są to zaledwie trzy lata.

Zarówno okładka, jak i pierwsze zdjęcie „portretowe” Doktorantki zdaje się w pierwszym oglądzie prowokacją. Tam, gdzie zwykle otrzymujemy zdjęcie twarzy artystki bądź artysty, widzimy całą postać Małdaleny Kieszniewskiej. Jest ubrana w kurtkę, na nogach ma charakterystyczne szpilki. Są to tak zwane „szklanki”, czyli buty o wysokiej, przezroczystej platformie. Na twarzy ma maseczkę chroniącą przed wirusem covid-19. Rękami obejmuje rurę, na której zwisa z mocno rozłożonymi nogami, zwróconymi w stronę patrzącego. To jedna z figur pole dance, która nazywa się Hello Boys (lub *wrist seat/kwiat*). Pole dance kojarzony do tej pory z nocnymi klubami, od 2017 roku jest dyscypliną sportową, coraz bardziej popularną wśród młodych kobiet, a ostatnio również wśród mężczyzn. Nie jest to klasyczne zdjęcie zamieszczane przy portfolio, a tym bardziej takim, które przedkłada się jako dokument do przewodu doktorskiego. Fotografia to dokumentacja performansu i pochodzi z indywidualnej wystawy *Be a Lady*, która odbyła się w 2022 roku w CSW Kronika w Bytomiu. Kieszniewska w ten sposób chce połączyć, coś, czego zwykliśmy nie łączyć: sytuację akademicką z wizerunkiem przywodzącym na myśl sex-workerkę. Na zdjęciu widzimy ją w pozie, która nie przystoi osobie, która stara się o naukowy tytuł doktora. Nie jest to oczywiście przypadek. Kieszniewska z premedytacją wykorzystuje prowokację. Zamieszczone w *Portfolio* zdjęcie, to manifest. Doktorantka odważnie przekracza pewien społeczny schemat. Od wieków istnieją dwa proste modele kobiecości: święta i ładaczka, wzorowa żona i wyuzdana uwodzicielka, anioł i demon, przyzwoita i nieprzyzwoita, taka która się szanuje i taka, która, można obrażać. To prosty (aż się chce powiedzieć prostacki) podział, będący wynikiem, postawienia w opozycji ducha i ciała, jak również ograniczania kobiecej seksualności. Jeśli chcesz, żeby cię szanowano, nie eksponujesz swojej seksualności. Jeśli jesteś kobietą, ta zasada jest (ciągle) wyjątkowo restrykcyjnie przestrzegana. Kieszniewska daje nam do zrozumienia, że jest przeciwna sztywnemu podziałowi na grzeczne, układne i uśmiechnięte dziewczyny oraz te, które się nie szanują (jak zwykliśmy mówić). To również gest siostrzeństwa, który nie wyklucza, a włącza. To zacieranie granicy pomiędzy schematami, w które stara się wpisać kobiety patriarchy. W tle widzimy wielki parking samochodowy. Tło sugeruje, że Autorka trzyma się rękoma słupa latarni, kilka metrów nad ziemią. Dzięki temu zdjęcie staje się surrealistyczne. Wisząc kilka metrów nad

sztynemu podziałowi na grzeczne, układne i uśmiechnięte dziewczyny oraz te, które się nie szanują (jak zwykliśmy mówić). To również gest siostrzeństwa, który nie wyklucza, a włącza. To zacieranie granicy pomiędzy schematami, w które stara się wpisać kobiety patriarchy. W tle widzimy wielki parking samochodowy. Tło sugeruje, że Autorka trzyma się rękoma słupa latarni, kilka metrów nad ziemią. Dzięki temu zdjęcie staje się surrealistyczne. Wisząc kilka metrów nad ziemią Kieszniewska, zdaje się wykazywać niezwykłą mocą i siłą fizyczną. Tą mocą jest oczywiście kobiecość oraz tężyzna fizyczna, która nie jest zwykle kojarzona z kobiecością. Owa prowokacja, którą zauważamy w opisanym przeze mnie zdjęciu, często towarzyszy Doktorantce, jako swoista praktyka artystyczna.

*Portfolio* zaczyna prezentacją dyplomu magisterskiego *Oswajanie bezdomnego*. Oprócz tego jest dokumentacja dwóch wystaw indywidualnych (*Nie jestem już osobą*, Galeria Szara, Katowice, 2020 oraz *Be a Lady*, Kronika, Bytom, 2022) i jednej zbiorowej (*Kody i Afordancje*, Instytut Cybernetyki Sztuki, Gdańsk, 2021). Doktorantka prezentuje również blog *Reszta z reszt*, na którym publikuje od 2019 roku, czyli czasu, w którym rozpoczęła studia doktoranckie. W *Portfolio* pokazane są również zdjęcia, jakie zamieszcza na swoim profilu na [Instagramie](#), który jak sama pisze, traktuje jako *dziennik wizualny*<sup>2</sup>. Kieszniewska posiada także profil na [vimeo](#), gdzie można obejrzeć 26 filmów wideo (o różnej długości) zrealizowanych w latach 2019-2022.

### Szpilki jako narzędzie zagłady

W wideo *By a lady* (2022), będącego częścią wystawy w Kronice, przez sześć minut oglądamy nagie stopy kobiece ubrane w wysokie szpilki na koturnach, które rozbijają obcasami górę śniegu (lodu). Obraz jest odwrócony do góry nogami. Są to te same buty, które znamy z *Portfolio*. W *Płaskowyzu* (2022) jest powtórzony zabieg odwrócenia kamery. Znowu widzimy stopy kobiety ubrane w wysokie szpilki. Szpilki dziurawią worek, z którego tryska żółty płyn (sok jabłkowy). W obydwu filmach szpilki są bronią, która niszczy. Nie należą do osoby, która jest bezbronna. Należą do kogoś, kto jest silny i waleczny. Szpilki to skuteczne, niebezpieczne uzbrojenie, które zagraża. W wideo *By a lady* kobieta w szpilkach jest również osobą bardzo wytrwałą. Zrównanie z ziemią całej góry lodu trwa długo i choć nogi w butach stają się coraz bardziej czerwone od zimna i ciężkiej pracy, nie odpoczywają. Odwrócona kamera, gdzie ziemia jest w miejscu nieba, sugeruje sytuacje, w których

<sup>2</sup> Magdalena Kieszniewska, *Portfolio*, s. (brak oznaczenia).

świat stanął do góry nogami: kobieta w szpilkach do tej pory bezbronna kusicielka mężczyzn, staje się niszczycielską siłą i wzbudza strach.

### **Kobiecość jako opresja**

Inna kobiecość jawi się w wideo *Pazury*. To prawie 40-minutowy film o doklejananiu i malowaniu tipsów. Całość filmu to malowanie każdego tipsa w oddzielny motyw. Nie są to jednak tipsy standardowej długości. Paznokcie są tak długie, że malowanie ich jest bardzo czasochłonne. To film o pułapkach kobiecości. Tipsy uniemożliwiają zwykłe funkcjonowanie. Powodują, że osoba je posiadająca staje się zależna, gdyż jakiegokolwiek czynności stają się a wykonalne. Kieszniewska przejawia rytuał kobiecości, aby pokazać, jak jest on opresyjny.

### ***Glebościenie*<sup>3</sup>**

Ważnym tematem zdjęć i filmów wideo Kieszniewskiej jest Śląsk (Bytom, Katowice, Siemianowice Śląskie, Chorzów). Są to zastane sytuacje, obiekty znalezione, hałdy, góry gruzu, martwe zwierzęta, bloki mieszkalne, zniszczone pustostany, odpady przemysłowe, dzikie wysypiska śmieci, na których można znaleźć stare opony, meble, tony plastiku, złom. Nie są to obrazy z pięknych pocztówek, a raczej, to, co ukrywa się przed turystami. Miejsca, do których niewiele osób poza Kieszniewską zagląda. Zdjęcia ukazują zanieczyszczone działalnością człowieka krajobrazy, które uzmysławiają skalę niszczycielskiego rodzaju ludzkiego. Najpierw Doktorantka przygląda się tym miejscom z daleka. Jak w filmie Anki i Wilhelma Sasnała z daleka widok jest piękny<sup>4</sup>. Potem podchodzi z obiektywem coraz bliżej. Robi się coraz bardziej nieprzyjemnie. Kieszniewska nie zatrzymuje się, zbliża obiektyw bardzo blisko. Wtedy obraz wydobywa nowy wymiar. Doktorantka wyławia szczegóły, fotografuje i filmuje rzeczy w zbliżeniu. Przygląda się tej rzeczywistości oczami artystki i zauważa w *glebościeniach* fascynujące obiekty artystyczne. Oznacza je na Instagramie jako #readymade, #znalezisko, #kompozycja, #forma, #obiekt. Jest miłośniczką zastanych sytuacji i znalezionych obiektów. Jest uważną obserwatorką, łowczynią obiektów utworzonych samoistnie w drodze powolnej degradacji. Rozkładające się rzeczy w jej obiektywie nabierają innego oglądu, stają się atrakcyjnie wizualnie. Z klasycznych śmieci stają się w jej obiektywie obiektami sztuki współczesnej. Czasami przenosi je do galerii, jak to było w przypadku wystawy *Nie jestem już*

<sup>3</sup> Słowo zaczerpnięte z pracy doktorskiej Magdaleny Kieszniewskiej, *FASCYNATOR. Zbiór praktycznych opowiadań o utopiiach zrealizowanych w obrazie*, Katowice 2022, s. 157.

<sup>4</sup> Chodzi o film *Z daleka widok jest piękny*, reż. Anka i Wilhelm Sasnal, 2011.

osobą w Galerii Szara w Katowicach. Tym prostym gestem zmienia status znalezionych przedmiotów.

Doktorantka rejestruje rzeczywistość, w której mieszka. Jest to przede wszystkim Śląsk, najczęściej Siemianowice Śląskie. Jednak kiedy wyjeżdża, dokumentuje miejsca, które odwiedza (Dania, Turcja, Zahrada), przywożąc z nich zdjęcia i filmy wideo.

Kieszniewska wykonuje również prace malarskie, które pojawiają się na aukcjach domów aukcyjnych Rempex czy Desa. Zdecydowanie różnią się od fotografii czy wideo. Charakteryzują się ciemnymi, stonowanymi kolorami, grubo nakładaną farbą, mieszaną z piaskiem. Nie stanowią spójnej opowieści z jej aktywnością fotograficzno-filmową. Są osobną historią.

### **3 Ocena pisemnej oraz artystycznej części pracy doktorskiej**

W doktoracie Pani mgr Magdaleny Kieszniewskiej nie mamy podziału na pracę pisemną (opis pracy artystycznej) i pracę artystyczną. E-book pt. *FASCYNATOR. Zbiór praktycznych opowiadań o utopiach zrealizowanych w obrazie* według deklaracji Doktorantki stanowi zarówno jedno, jak i drugie. Jest to hipertekst w pliku pdf z licznymi odsyłaczami do stron internetowych, zilustrowany 122 fotografiami i 20 rysunkami. Całość składa się z dziesięciu rozdziałów, wszystko mieści się na 284 stronach. Niektóre z linków w e-booku nie działają, co niestety jest częstym zjawiskiem w przypadku hipertekstów. Czasami wynika to z nieaktualności adresów internetowych. Czasami jest to wina błędów technicznych. Odsyłacze prowadzą do zdjęć jpg, do artykułów dziennikarskich z czasów pandemii, do Google Books czy You Tube. Zgłoszona do recenzji praca doktorska jest zapisana jako plik pdf na pendrive. Można powiedzieć, że fizycznie jej nie ma. Doktorantka zrezygnowała z organizowania wystawy, na której mogłaby zaprezentować wszystkie zdjęcia i rysunki umieszczone w e-booku. W *Abstrakcie* czytamy: *Wybrałam formę e-booka ze względu na łatwość jego dystrybuowania*<sup>5</sup>. W moim oglądzie nie tylko chodzi o łatwość rozpowszechniania, ale również dostępność. Teksty wybrane do e-booka są częścią wpisów opublikowanych na blogu Kieszniewskiej *Reszta z reszt*. Są one więc dostępne dla każdej osoby, w każdej chwili. W 2021 roku uczestniczkami i uczestnikami wystaw było 3,4 mln osób<sup>6</sup>. To zaledwie 9% społeczeństwa.

<sup>5</sup> Magdalena Kieszniewska, *Abstrakt. FASCYNATOR. Zbiór praktycznych opowiadań o utopiach zrealizowanych w obrazie*, Katowice 2022, s. 2.

<sup>6</sup> *Działalność galerii sztuki w 2021 roku*, źródło: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/kultura/dzialalnosc-galerii-sztuki-w-2021-roku,10,5.html>, dostęp: 6.04.2023.

Natomiast dostęp do internetu posiadało 92,4% polskich gospodarstw domowych<sup>7</sup>. Internet jest platformą inkluzywną, która (można powiedzieć) nie zna granic. Podczas gdy, galerie sztuki to miejsca dla bardzo wąskiego grona odbiorców i odbiorczyń.

Zupełnie innym problemem jest nadprodukcja w dziedzinie sztuki. Pani Kieszniewska tworząc e-booka, stara się nie brać udziału w materialnym nadmiarze. Zrezygnowała z wyprodukowania 122 fotografii. Pani Kieszniewska zdaje się mieć wewnętrzny opór przed zawalaniem świata nowymi wytworami artystycznymi w formie materialnej. Być może jest to reakcja po obejrzeniu tak wielu wysypisk śmieci i świadomości tego, jak bardzo cała nasza planeta jest zaśmiecona. Rocznie na świecie powstaje ponad 2 miliardy ton odpadów. 33 procent trafia na składowiska nielegalne. Do mórz i oceanów trafia rocznie 8 milionów ton plastikowych odpadów<sup>8</sup>. Kieszniewska nie chce przykładać do tych statystyk ręki swoją działalnością artystyczną.

E-book *FASCYNATOR. Zbiór praktycznych opowiadań o utopiach zrealizowanych w obrazie* stanowi pamiętnik, pisany od 2019 roku do 2022. W związku z tym pojawia się tam czas pandemii covid-19, sytuacja na granicy polsko-białoruskiej, strajki kobiet oraz czas wojny w Ukrainie, a także jej aktywność artystyczna (dwie wystawy indywidualne) oraz prywatne działania takie jak nauka pole dance, terapia uzależnień, czy podróż do Gruzji. E-book jest zapisem spostrzeżeń dnia codziennego. Zbudowany głównie na wątkach z życia osobistego (i fikcji), które wplątane są w otaczającą narratorkę rzeczywistość. Jednak w przypadku Kieszniewskiej ta codzienność jest niecodzienna. To rozterki związane ze świadomością bycia artystką, która stoi na początku swojej ścieżki i mierzy się z egzystencją. Swoją pasję artystyczną Doktorantka porównuje do uzależnień, które się leczy – hazardu i alkoholu, tym samym przekazując informację o tym, jak trudne jest zrezygnowanie z nałogu, a raczej wypadałoby powiedzieć zamiłowania. Mimo tego, że zajmowanie się sztuką nie zapewnia zwykłego życia, a wiąże się raczej z niepewnością i niestałością. Osobiste rozważania i sytuacje mierzą się z czasem zamknięcia związanym z pandemią covid-19, a potem świadomością terroru Łukaszenki i sytuacji na granicy polsko-białoruskiej, a w końcu wojny w Ukrainie. Wydarzenia te ingerują w planowane wystawy Doktorantki, w jej start ścieżki artystycznej. Doktorantka zastanawia się nad rolą instytucji sztuki i definicją produktu

---

<sup>7</sup> Marcin Niemczyk, *Dostęp do internetu w Polsce*. Źródło: <https://raportstrategiczny.iab.org.pl/raport/dostep-do-internetu-w-polsce/>, dostęp 26.03.2023.

<sup>8</sup> Piotr Kizewski, *Śmieci, odpady i ekologia w Polsce i na świecie informacje i ciekawostki*, źródło: <https://www.naszszlaki.pl/archives/60853>, dostęp: 6.04.2023.

artystycznego. Krytycznie odnosi się do rynku sztuki, który komercjalizuje akt twórczy, staje się fabryką, której przede wszystkim zależy na zysku. A ten zys określa wielkość artysty. Kieszniewska zdaje się podważać tę zależność. Funkcjonowanie rynku sztuki zestawia z bezkompromisową postawą Piotra Pawlenskigo, którego nazywa *pogromcą sztuki ze Wschodu*. Jest on przykładem radykalnego podejścia do sztuki, niezwiązanego z rynkiem. Wydaje się stać po drugiej stronie komercjalizowania sztuki. Kieszniewska opisuje w e-booku swoje pierwsze indywidualne wystawy. Osobiste zderzenia się z instytucją sztuki. Jest to próba odnalezienia swojego miejsca na podjętej ścieżce zawodowej, zmierzenia się z wyzwaniem, z którego zdaje sobie sprawę. Są to również pierwsze porażki i frustracje. Doktorantka wydaje się zdawać sobie sprawę z istnienia tzw. ciemnej materii, hipotezy spopularyzowanej przez Gregory'a Sholette'a – artystę, aktywistę i teoretyka z Nowego Jorku. Sholette twierdzi, że 90 procent świata sztuki to niewidoczni artyści, którzy jednak podtrzymują siły grawitacji napędzające artystyczny obieg. Według tej hipotezy tylko bardzo nieliczni artyści są zauważeni, a co za tym idzie docenieni za swoją działalność.

Kieszniewska w *Abstrakcie* pisze, że jej praca doktorska w warstwie tekstowej, to mieszanka akademickich rozważań, osobistych doświadczeń i fikcji. Fikcja ma być użyta, aby uwypuklić podjęte tematy. Na zakończenie *Abstraktu* czytamy: *Przedstawione w niniejszym dokumencie działania twórcze niejednokrotnie nie są pozbawione ryzyka; w istocie jest to balansowanie na krawędzi*<sup>9</sup>. Balansowanie na krawędzi zdaje się być praktyką artystyczną Kieszniewskiej.

Pierwsza fotografia w e-booku pt. *Niezapominajki* przedstawia pole pełne kwitnących kwiatów, w 1/3 kadru widzimy postać kucającego mężczyzny, w pozie defekacji (lub mikcji). Ta fotografia antycypuje pozostałą zawartość e-booka. Kieszniewska będzie drażniła naszą strefę komfortu, wprowadzając nas często w stan obrzydzenia czy niepewności. Będzie działała nie tylko na nasz zmysł wzroku, ale będziemy również odczuwać wyobrażony przez nasz mózg zapach, często nieprzyjemny. Wspomniane zdjęcie nasuwa na myśl fotografię Alicji Żebrowskiej pt. *Z aniołami*, z cyklu *Załatwianie* (1993). U Kieszniewskiej całość jest nieco bardziej romantyczna niż u Żebrowskiej. Dominujący motyw to piękne kwiaty. Jednak nad tym sielskim motywem, zwisa groźba zanieczyszczenia uroczej sytuacji, zepsucia dobrej atmosfery. To zdaje się być celem nadrzędnym Doktorantki – zadrażnianie, bulwersowanie, wytrącanie z równowagi, prowokowanie, kłucie w oczy.

<sup>9</sup> Magdalena Kieszniewska, *Abstrakt*, s. 17.

## Mężczyzna jako muza/muz

Za obiektywem jest ONA – kobieta – podmiot. Przed obiektywem – ON – mężczyzna – przedmiot. Bardzo często ON jest nagi. Bardzo często ON jest tylko fallusem – nie widać jego twarzy. To odwrócenie porządku świata. Do tej pory to kobiety były w ten sposób przedstawiane przez mężczyzn. Kobieta była muzą artysty-mężczyzny. Bardzo często w takich przedstawieniach kobieta była naga. W *Sposobach widzenia* John Berger pisał: *Kobiety są po to, by zaspokoić apetyt, nie zaś po to, by mieć swój własny*<sup>10</sup>. W pracach Kieszniowskiej jest na odwrót. To mężczyzna staje się muzą/muzem, a jego ciało głównym motywem. Ciało, które bardzo często zostaje sprowadzone do jednej części ciała, którą zwykliśmy kojarzyć z symbolem, źródłem męskości. Wspomniany przeze mnie już John Berger w *Sposobach widzenia* pisał, że nagość jest znakiem uległości modelki *wobec uczuć czy wymagań właściciela*<sup>11</sup>. U Kieszniowskiej to mężczyzna – muz, staje się znakiem uległości. W tych fragmentarycznych aktach nie tyle chodzi o pornografię, co o poczucie władzy. To Kieszniowska ma w ręce aparat czy kamerę. Ujęcia Kieszniowskiej przywodzą na myśl słynny obraz z 1866 roku Gustave'a Courbета *Pochodzenie świata*, (fr. *L'Origine du monde*), namalowany na zamówienie turecko-albańskiego dyplomaty i kolekcjonera Khalil-Beya. U Courbета widzimy oczywiście ciało kobiety. Tutaj oglądamy ciało mężczyzny. Z ciałem kobiety jesteśmy już oswojeni, z męskim zdecydowanie mniej. Nietypowy jest również sposób pozyskiwania modeli. Kieszniowska poznaje ich za pomocą popularnej aplikacji Tinder. Metodą jej pracy staje się, jak sama to określa, *katalogowanie ludzi*<sup>12</sup> w *niekonwencjonalnej partycypacji*<sup>13</sup>. W tekście zwraca uwagę na różnicę pomiędzy końcowym efektem w postaci bezosobowych zdjęć, a relacją, która nawiązywała się w czasie sesji. Kieszniowska pisze o wielogodzinnym procesie, który był poznaniem osoby, wysłuchaniem zwierzeń, czego jak przyznaje nie widać na zdjęciach. Co pozostaje niedostępne dla oczu osoby oglądającej fotografię.

---

<sup>10</sup> John Berger, *Sposoby widzenia*, Poznań 1997, Dom Wydawniczy REBIS, s. 55.

<sup>11</sup> Tamże, s. 52.

<sup>12</sup> M. Kieszniowska, *FASCYNATOR. Zbiór praktycznych opowiadań o utopiach zrealizowanych w obrazie*, Katowice 2022, s. 53.

<sup>13</sup> Tamże, s. 55.



Niekiedy ON jest ubrany, czasami tym ubraniem jest sukienka. Ma męskie buty i tiulową, różową sukienkę. Kieszniewska performuje płęć. Daje do zrozumienia, że atrybuty genderowe mogą być płynnie wymieniane pomiędzy płciami.

Zestawienie fotografii z tekstem nie jest zwykłym ilustrowaniem. To spotkanie nieoczywistych sytuacji, które nie pozostają bez związku z treścią e-booka.

Nieco inne są szkice. Forma i opracowanie są tradycyjne, to poprawny akademicki rysunek, zdradzający nabytą w czasie kształcenia umiejętność. Kieszniewska drażni poprzez zestawienie tradycyjnego szkicu z podjętym w nich tematem. Na końcu e-booka znajdziemy dodatkowo serię 20 rysunków, przedstawiających osoby z sesji z terapii uzależnień.

Kieszniewska nie unika wątków bardzo osobistych, zdradzających szczegóły jej życia intymnego. Przyznaje się do rzeczy, które zwykle staramy się ukryć. Obnaża się tak samo, jak w zdjęciach i filmach wideo obnaża mężczyzn, czy śląski krajobraz.

Jest jeden wątek, który pomija w tym ekshibicjonistycznym tekście. Nie pisze o swoim dziecku, o którym w jednym zdaniu wspomina w *Abstrakcie*<sup>14</sup> i które widzimy na kilku fotografiach. Nie wspomina o swojej macierzyństwie, które z pewnością również jest istotną kwestią w jej życiu. Przez co temat ten staje się nieistotny, nieistniejący.

## 5 Konkluzja

Doktorat mgr rygorMagdaleny Kieszniewskiej to autoetnografia. Wynika z jej praktyki artystycznej, która polega na obsesyjnym dokumentowaniu, wszystkiego co ją otacza. Oczywiście Doktorantka dokonuje selekcji, jednak powstaje bardzo różnorodny obraz, różnorodnych sytuacji. Jest to poniekąd *Zapis Socjologiczny*, jaki przez lata (1978 – 1990) robiła Zofia Rydet. Jednak tutaj nie mamy do czynienia z jednym, ściśle określonym rygiem kompozycyjnym. U Kieszniewskiej nie ma reżimu, badany jest śląski krajobraz, mężczyźni.

Tytuł *Fascynator* doskonale odnosi się do obsesji fotograficznej, którą cechuje się Doktorantka. Jak *Amator* w filmie K. Kieślowskiego<sup>15</sup> na wszystko patrzy przez obiektyw. Również na swoje życie osobiste. Jest niestrudzoną rejestratorką rzeczywistości. Jej praktyka artystyczna zdaje się być jej

<sup>14</sup> M. Kieszniewska, *FASCYNATOR. Zbiór praktycznych opowiadań o utopiach zrealizowanych w obrazie*, Katowice 2022, s. 13.

<sup>15</sup> *Amator*, reż. K. Kieślowski, 1979.

stylem życia. Metodą pracy jest, jak sama mówi *snucie się po peryferiach i granicach*<sup>16</sup>, monitorowanie, *rutynowe eskapady eksploracyjne*<sup>17</sup>. Robi to, odkąd pamięta, na pewno od 10 roku życia. To nie tylko metoda pracy, ale i sposób życia. Trudno jest rozdzielić jedno od drugiego. Instynktownie szuka motywów. Jej fotografia nie jest kokieterijna, jak fotografia zawodowych fotografików, którzy robią zdjęcia na zlecenie, szukając długo najbardziej odpowiedniego kadru. Jest w nich surowość, często udawana niedbałość, uciekanie od tego, co mogłoby być odczytane jako urzekające. Kieszniewska bowiem kocha się w tym, co „brzydkie” i „odpychające”. Formę zdjęć konsekwentnie podporządkowuje swojej miłości. Czasem daje się skusić klasycznie rozumianemu „pięknemu”, ale tylko po to, żeby za chwilę uraczyć nas kolejnym mocnym wrażeniem, które na długo zostanie pod powiekami, aby tam uwierać. W jej sztuce głównym bohaterem staje się życie, jednak nie takie, jakie widzimy na mediach społecznościowych, gdzie wszystko poddane jest upiększającym filtrom. To coś wprost proporcjonalnie odwrotnego do przesłodzonego świata mediów społecznościowych. Prace Kieszniewskiej przywodzą na myśl słowa Davida Joselita z książki *After Art: Nie musimy wychodzić ze świata sztuki ani oczerniać jego możliwości. Zamiast tego powinniśmy rozpoznać i wykorzystać jego potencjalną moc na nowo, w twórczy i postępowy sposób. Prawdziwa praca zaczyna się po sztuce, w połączeniach, które sztuka formatuje*. Właśnie w obszarze takich *połączeń* pracuje Kieszniewska.

Reasumując, stwierdzam, że przygotowana przez mgr Magdalenę Kieszniewską praca doktorska stanowi oryginalne dokonanie artystyczne, a Doktorantka wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną w dziedzinie sztuki. Prezentuje również kompetencje i umiejętności, dzięki którym może prowadzić samodzielną pracę artystyczną. Rozprawa spełnia wymogi stawiane w art. 187 ustawy 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.). Wnioskuje o przyznanie stopnia doktora mgr Magdalenie Kieszniewskiej w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

Dra hab. Iwona Demko, prof. uczelni

<sup>16</sup> M. Kieszniewska, *FASCYNATOR. Zbiór praktycznych opowiadań o utopiach zrealizowanych w obrazie*, Katowice 2022, s. 105.

<sup>17</sup> Tamże, s. 13.